

Hanna Wolska

## KSIĘGOZBIÓR KONSTANCJI SAPIEŻYNY W ŚWIETLE INWENTARZA Z 1757 ROKU

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie krótkiej charakterystyki księgozbioru Konstancji z Radziwiłłów Sapieżyny /1697-1756/, znanego dzięki zachowanemu inwentarzowi. Inwentarz ten budzi zainteresowanie z wielu względów. Przede wszystkim mamy tu do czynienia z jednym z nielicznych regestrów księgozbiorów kobiecych, gromadzonych na terenie Rzeczypospolitej w I poł. XVIII w.; ponadto jest to spis książek zebranych przez przedstawicielkę najpotężniejszego rodu litewskiego, a zarazem żonę jednego z najwyższych dostojników państwowych z okresu panowania Augusta III. I wreszcie, co nie jest bez znaczenia, właścicielką pierwszego znanego exlibrisu z napisem w języku polskim.

Przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych "Regestr rzeczy J.O.Księżny Jejmości z książąt Radziwiłłów Sapieżynej, Kanclerzyniey W/ielkiej/ W.Ks.L. znajdujących się w skarbcu ołyckim ... z woli J.O.Ks. Jmci Radziwiłła w/ojewody/ wileńskiego, hetmana wielkiego W.Ks.L. spisany die 28 februarji 1757 anno"<sup>1</sup> jest wykazem mobiliów, wśród których występują także książki. Spis należących do kanclerzyniey ruchomości, złożonych na zamku w Ołyce, powstał już po jej śmierci, która nastąpiła 6 grudnia 1756 r. w Kamieńcu Litewskim<sup>2</sup>. Został on wykonany na polecenie jej brata Michała Kazimierza Radziwiłła zwanego Rybeńko /1702-1762/ przez Jana Rymaszewskiego i Fr. Cichońskiego, którzy należeli zapewne do klienteli księcia<sup>3</sup>.

Mąż Konstancji - Jan Fryderyk Łukasz Sapieha /1680-1751/ syn Kazimierza Władysława /1650-1703/ należał w Rzeczypospolitej do grona najwybitniejszych bibliofilów swojej epoki. Związany początkowo ze stronnictwem saskim, stał się jednak po abdykacji Augusta II adherentem Stanisława Leszczyńskiego, od którego otrzymał w 1707 r. referendarię Wielkiego Księstwa Litewskiego, a której zmuszony był zrzec się już w 1709 r. Po powrocie na tron Sasa Sapieha znów zmienił całkowicie swą orientację polityczną. Pozyskawszy przychylność króla został w 1716 r. kasztelanem trockim. Od 1735 r. sprawował urząd kanclerza wielkiego litewskiego. Obok polityki wiele czasu poświęcał Sapieha działalności pisarskiej, publikując liczne prace m.in. z zakresu retoryki, historyczne oraz dewocyjne<sup>4</sup>.

W Kodniu, swej stałej rezydencji na Podlasiu, zgromadził bogatą bibliotekę, której wielkość w 1733 r. sięgała 1130 woluminów<sup>5</sup>, natomiast u schyłku jego życia obejmowała według szacunkowych obliczeń ponad 3,5 tys. pozycji<sup>6</sup>. Księgozbiór Sapiehy składał się głównie z dzieł z zakresu polityki, prawa, historii, geografii, literatury pięknej, retoryki, gramatyki, poetyki. Nie brakowało też książek filozoficznych, matematyczno-przyrodniczych, biograficznych, leksykograficznych, a przede wszystkim religijnych, których kanclerz, wychowanek jezuitów i żarliwy katolik, posiadał bardzo wiele.

Po śmierci Jana Fryderyka bibliotekę odziedziczył wojewódzic mściśławski Jan Sapieha, a następnie jego syn, późniejszy marszałek konfederacji litewskiej Sejmu Czteroletniego Kazimierz Nestor Sapieha /1750-1798/. Kolejnym właścicielem został Aleksander Sapieha /1773-1812/, który przekazał księgozbiór, powiększony przez spadkobierców do 6 tys. woluminów, Towarzystwu Przyjaciół Nauk. Po powstaniu listopadowym biblioteka sapieżyńska została wraz z zasobami księżnicy Towarzystwa wywieziona do Rosji.

Nie bez przyczyny sygnalizujemy w tym miejscu, siłą rzeczy w sposób skrótowy, dzieje kolekcji książkowej kanclerza<sup>7</sup>. W literaturze księgoznawczej utrzymuje się bowiem pogląd, że księgozbiór Konstancji wszedł po jej śmierci do biblioteki kodeńskiej i jako integralna jej część trafił do Towarzystwa Przyjaciół Nauk<sup>8</sup>. Cytowany już "Regestr rzeczy ..." Sapieżyny podważa słuszność tych sądów, nb. formułowanych raczej na podstawie tradycji aniżeli dokumentacji źródłowej. Spis mobiliów zawierający inwentarz książek został sporządzony w Ołyce, od XVI wieku należącej do rodziny Radziwiłłów. Stanowił ewidencję ruchomości, przechowywanych w tamtejszym skarbcu ruchomości, które były przecież prywatną własnością kanclerzyny. I tam też, a więc w rękach Radziwiłłów, znalazł się zbiór kanclerzyny po jej zgonie. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy mamy do czynienia z całym zasobem zgromadzonych książek, chociaż wskazuje na to sporo danych. Nie możemy jednak całkowicie wykluczyć możliwości /jakkolwiek wydaje się to mało prawdopodobne/, że drobna część księgozbioru Konstancji weszła do biblioteki kodeńskiej, razem z nią odbywając opisaną już drogę<sup>9</sup>. Należy jednak sądzić, że mogły to być tylko nieliczne, przypadkowo zaplątane egzemplarze. Cytowany regestr nie zawiera żadnej adnotacji o przekazaniu książek Sapiehom. Nie miałyby to zresztą uzasadnienia. Stosunek kanclerzyny do wojewody mściśławskiego Ignacego Sapiehy, który reprezentował interesy syna Jana dziedziczącego Kodeń, a także bibliotekę kodeńską, był zdecy-

dowanie niechętny, a nawet w pewnych okresach po śmierci męża wręcz wrogi. Wyraźnie widać to w treści i tonie korespondencji Konstancji, a zwłaszcza w listach pisanych po roku 1751, gdy czyniła starania o zagarnięcie dóbr utraconych na rzecz spadkobierców, jako że Sapieżyna nigdy nie zaaprobowała w pełni testamentu małżonka<sup>10</sup>. Fakty te skłaniają do wniosku, iż kolekcja książkowa Konstancji nie weszła do biblioteki kodeńskiej, lecz pozostała w rękach Radziwiłłów, tj. hetmana wielkiego Michała Kazimierza, a potem zapewne Karola Stanisława "Panie Kochanku" /1734-1790/. Można też sądzić, iż dysponujemy inwentarzem, jeżeli nie całości księgozbioru, to z pewnością zdecydowanie większej jego części, zasadniczym jego trzonem.

Charakteryzując osobę właścicielki przytoczmy na wstępie ocenę Marcina Matuszewicza<sup>11</sup>, stolnika brzeskiego należącego początkowo do klienteli Sapiechów, później zaś Radziwiłłów, który określił kanclerzynę jako kobietę "i zawziętości wielkiej i przygrubych manier...", w innym miejscu konstatając "... była chciwa i wszyskciem rządziła się, obawiała się umniejszenia zysków swoich ..." <sup>12</sup>. Opinia ta, nie pozbawiona może przesady spowodowanej istnieniem nieporozumień, a nawet animozji między autorem pamiętnika a Sapieżyną, znajduje jednak pewne potwierdzenie w korespondencji Konstancji<sup>13</sup>. Wykłania się z niej obraz kobiety energicznej i stanowczej, zaborczej i z uporem dochodzącej własnych racji. Widoczne jest także spore zainteresowanie sprawami publicznymi, życiem politycznym Rzeczypospolitej, przede wszystkim jednak w kontekście interesów rodziny Radziwiłłów.

Konstancja była jedną z czterech córek Karola Stanisława Radziwiłła /1669-1719/, ordynata nieświeskiego, od 1698 r. kanclerza wielkiego litewskiego, oraz Anny Katarzyny z Sanguszków /1676-1746/. Urodziła się w Białej 20 grudnia 1697 r.<sup>14</sup>. Na temat jej edukacji nie mamy niestety bliższych danych. Można przypuszczać, że zgodnie z panującym wówczas zwyczajem nauki pobierała w domu rodzinnym, pod kierunkiem opiekunki, zapewne starannie dobranej przez troskliwą i energiczną matkę.

Na rozbudzenie zbierackich zamiłowań Sapieżyny oddziałał niewątpliwie - obok bogatych tradycji rodzinnych<sup>15</sup> - w znacznym stopniu przykład męża.

Znajdująca się w AGAD, zachowana niestety we fragmentach, korespondencja kanclerzyny z lat 1717-1756, pełna ciekawych szczegółów rodzinnych i obyczajowych, nie przynosi jednak zbyt wielu informacji na temat sposobów i zakresu jej zbieractwa. W listach sporadycznie pojawiają się wiadomości o nabywanych książkach czy lekturach.

Napotykały więc czasem wzmianki, w których Sapieżyna potwierdza odbiór gazet lub sygnalizuje odesłanie ich matce czy mężowi<sup>16</sup>. Interesujący jest list datowany z Warszawy 14.03.1730 r. pisany do Anny Katarzyny Radziwiłłowej, w którym Konstancja donosi: "Kalendarzyki tak polskie jako i litewski posyłam..."<sup>17</sup>. Dnia 24.03.1748 r. pisze z Kruh do Michała Kazimierza "Rybeńki", zawiadamiając "Książeczkę odsyłam..."<sup>18</sup>. Z kolei innym razem stwierdza: "Przysłaną książkę z łaski JOWKscej Mci odebrałam..."<sup>19</sup>. Te dość lakoniczne informacje świadczą jednak o istnieniu między Sapieżyną a matką oraz bratem wymiany wydawnictw lub podarków książkowych. Istnieje prawdopodobieństwo, że po założeniu przez Michała Kazimierza w 1750 r. drukarni w Nieświeżu Konstancja otrzymywała jakieś gratisowe egzemplarze wychodzące spod pras "Drukarni Radziwiłłowskiej Societate Jesu"<sup>20</sup>. W inwentarzu nie natrafiono jednak na książki pochodzące z oficyny nieświeskiej.

Pomocą w nabywaniu nowych pozycji do prywatnej biblioteki Sapieżyny służył jej proboszcz biański ksiądz Reokur<sup>21</sup>. Korespondencja Konstancji świadczy, iż utrzymywała ona ożywione kontakty z biskupami łuckimi: Stefanem Bogusławem Rupniewskim /zm. 1731/, a następnie z Janem Aleksandrem Lipskim /1690-1746/. Bliskie związki łączyły ją także z przełożonymi kolegów jezuickich w Brześciu i Lublinie. Zachował się ciekawy list pisany z Białej 24.06.1745 r., świadczący, że również za pośrednictwem jezuitów z kolegium brzeskiego, którego rektorem był wówczas Stanisław Taczanowski, Sapieżyna uzyskiwała nowe pozycje do swego księgozbioru. W liście, który skierowany jest, jak się wydaje, do jednego z działających w Kodniu misjonarzy jezuickich, czytamy: "Księgi, że przyszli do Kodnia srodzem kontenta, jeżeliby się nie chciał bawić Imć ksiądz Sieniuta, to ja i przez WNM Pana co będzie należało się za te księgi odeśleć Jmsci, a proszę te księgi przy sobie zatrzymać, gdyż my co dzień wyjeżdżamy z Białej, a nie mamy pośpiechu..."<sup>22</sup>.

Sapieżyna była osobą bardzo pobożną, oddającą się z gorliwością praktykom religijnym. Jak wiadomo - jeden z misjonarzy w Kodniu "pełnił obowiązki kapelana u Sapiehow"<sup>23</sup>. Na podstawie korespondencji Konstancji możemy stwierdzić, iż z pewnością już od 1750 r. funkcję jej spowiednika pełnił superior misji kodeńskiej, jezuita ksiądz Wojciech Kaczorkiewicz<sup>24</sup>. Był on nie tylko jej duchowym po-wiernikiem, ale także zaufanym doradcą w sprawach majątkowych.

Te same cechy osobowości kanclerzyny, które rysują się w świetle korespondencji, znajdują odzwierciedlenie w doborze księgozbioru. Na jego zawartość rzuca światło registr z roku 1757.

Inwentarz księgozbioru należącego do Konstancji Sapieżyny rejestruje 805 egzemplarzy. Wykaz podzielony został na dwa główne działy zatytułowane: "Księgi polskie różne" oraz "Księgi francuskie". Wprowadzony podział nie jest ścisły i konsekwentny, bo w pierwszym - obok książek w języku polskim spotykamy dzieła łacińskie, w drugim zaś - razem z francuskimi zarejestrowano pozycje niemieckie, łacińskie i polskie. Całość spisu mieści się na pięciu stronach formatu folio, przy czym często obok opisów jednostkowych spotykamy opisy o charakterze zbiorczym, obejmujące kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt egzemplarzy /liczba egz. podawana jest zawsze na końcu każdej pozycji inwentarzowej/. Poszczególne zapisy, następujące po sobie w działach w sposób jak najbardziej dowolny, są z reguły niedokładne i niejednolite. Ich ogólnikowość i lakoniczność niejednokrotnie uniemożliwia identyfikację. Dla ilustracji przedstawimy kilka najbardziej typowych przykładów, modernizując pisownię opisów: "Książek małych różnych wraz związanych ...77" /pol.98/; "Książka do nabożeństwa bez tytułu ..." /pol. 22/; "Książek alias kantyczek ... sztuk ...6" /pol. 52/.

W rejestrze nie podawano /poza kilkoma wyjątkami/ tak podstawowego elementu określającego książkę, jak nazwisko i imię autora. Zapisy, rozpoczynające się z reguły od słów "Księga", "Książka", "Książeczka", poprzedzone oczywiście numerem kolejnym, zawierają albo kilka początkowych wyrazów tytułu, albo też określają ogólny charakter dzieła, np. "Dzienniczeków maleńkich w szary papier oprawnych" dwa, a trzeci w czerwony papier oprawny" /pol. 66/; "Katechizmów nauki chrześcijańskiej większych pięć, szósty mniejszy..." /pol.70/; "Elementarzyków polskich w papier oprawnych pięć, szósty polski z niemieckim ..." /pol. 69/.

Bardzo często opisy zawierają także sformułowania określające rozmiary poszczególnych egzemplarzy, czasem w formie szczególnie uderzającej swą nieprecyzyznością, np. "Książeczek bardzo maleńkich ..." /pol. 64/, czy też "Książeczek powiększonych w szarej oprawie ..." /pol. 53/. Ciekawym elementem występującym w większości zapisów inwentarzowych jest informacja na temat opraw, ewentualnie również i stanu zachowania książki np.: "Książeczka Bractwa <sup>S</sup> Arnota /!/, w skórzanej oprawie szarej, starej ..." /pol. 74/; "Książek małych Titulo Pobutka sukających Boga w papier oprawnych ..." /pol. 79/ etc. Dane te pozwalają zorientować się oczywiście tylko w ogólnych zarysach w extérieur księgozbioru kancelaryjny.

Na zakończenie formalnej charakterystyki inwentarza, stanowiącego tylko fragment /nb. nie najważniejszy/ rejestru ruchomego majątku Sapieżyny, wypada stwierdzić, że w metodzie sporządzenia nosi on z dzisiejszego punktu widzenia wszelkie znamiona niefachowości, dość typowej jednak dla okresu, w którym powstał<sup>25</sup>. Stąd też brak większej acripii w podawaniu autora czy tytułu dzieła.

Rejestr księgozbioru Konstancji Sapieżyny zawiera ogółem 125 pozycji inwentarzowych w dwóch częściach: książki polskie /99/ oraz książki francuskie /26/. Liczba zewidencjonowanych egzemplarzy wynosi, jak już wspomniano, 805. W wykazie występuje: 87 pozycji jednostkowych; 22 pozycje rejestrujące do dziesięciu egzemplarzy obejmujące 93 egz.; 10 pozycji wieloegzemplarzowych powyżej 10 egz. zawierających łącznie 548 egz. /ok. 68% całości/ oraz jedna pozycja zbiorcza "Książek małych różnych wraz związanych ...77" /pol. 98/. Według szacunkowych obliczeń<sup>26</sup> w inwentarzu znajduje się nie mniej niż ok. 120<sup>27</sup> tytułów, przy czym ok. 77% ogółu dzieł, a ok. 90% egzemplarzy przypada na książki o treści religijnej. Tylko pięć najliczniejszych pozycji wieloegzemplarzowych<sup>28</sup> daje łącznie 426 egz., co stanowi ponad połowę ogólnej liczby 805.

Trzeba stwierdzić, że księgozbiór kanclerzyny litewskiej był księgozbiorem polskim. Posiadała ona bowiem gros książek w języku ojczystym /ok. 75% tytułów - ponad 750 egz./. Gromadziła jednak także pozycje francuskie, jak również w niewielkim stopniu - niemieckie i łacińskie.

Cechą charakterystyczną księgozbioru Konstancji Sapieżyny w świetle inwentarza z 1757 r. jest wyraźna dominacja dzieł o treści religijnej. Jakkolwiek nie wszystkie zarejestrowane pozycje można było zidentyfikować ze względów, o których wspomniano już przy okazji omawiania cech formalnych rejestru, jednak nawet niepełne i mało precyzyjne zapisy inwentarzowe z reguły pozwalają na określenie charakteru książki, np. w przypadku opisu "... Zebranie krótkiego nabożeństwa" /pol. 86/ itp. Wśród książek reprezentujących piśmiennictwo religijne zdecydowany priorytet ma literatura dewocyjna, służąca ograniczonej, płytkiej, manifestacyjnej pobożności. Można sądzić, że Sapieżyna nie przejawiała większego zainteresowania dziełami teologicznymi na wyższym poziomie.

W rejestrze nie ma też pełnych wydań Starego ani Nowego Testamentu. Napotkano jedynie zapis "Ewangelia z tej wykładem w niedzielę Pierwszą Adwentu i insze Święta ..." /pol. 9/. Kanclerzyna posiadała również perykopy z tekstem łacińskim i niemieckim.

Zdumiewa ilość wymienionych w rejestrze kazań i ksiązek do nabożeństwa. Pełniły one ważną rolę w nauczaniu, krzewieniu i propagowaniu wiary katolickiej, podobnie zresztą jak i katechizmy, które również odnajdujemy w księgozbiorze kanclerzyny litewskiej. Sapieżyna zgromadziła wiele rodzajów zbiorów modlitw przeznaczonych na niemal wszystkie dni tygodnia i roku. Przykładem tego typu literatury mogą być wydrukowane w 1719 r. w oficynie jasnogórskiej "Modlitwy na post wielki i dni jego 47" /pol. 39/<sup>29</sup>, ułożone przez Jana Stanisława Jabłonowskiego /1669-1731/ poetę i pisarza moralistę, autora znanego traktatu politycznego "Skrupuł bez skrupułu w Polsce" /1730/ oraz szeregu utworów dewocyjnych.

W dobie saskiej popularne były modlitwy różańcowe, wprowadzone i upowszechnione przez dominikanów już w XVI w. Począwszy od tego okresu pojawia się duża liczba ksiązek zawierających nabożeństwo różańcowe. W księgozbiorze Sapieżyny znajdował się np. "Różaniec Przenajświętszej Panny Marii i Najśłodszego Imienia Jezus, do którego jest przydana quindena i Godzinki S. Ojca Dominika ..." /pol. 33/<sup>30</sup>.

Podane tu przykładowo pozycje nie odznaczają się czymś szczególnie wyjątkowym, są po prostu charakterystyczne dla zbioru książkowego kanclerzyny. W rejestrze napotykamy również wiele bliżej nie oznaczonych ksiązek do nabożeństwa, np. "Książeczek w papier czerwony oprawnych, Tituli Tygodniowe nabożeństwo do S. Józefa ...5" /pol. 68/.

Konstancja ze szczególnym upodobaniem gromadziła godzinki. Posiadała np. "Arkę pociechy albo Godzinki o pocieszeniu Najświętszej Panny Marii wszystkim wiernym, osobiwie w Bractwie Paska Rzemienego Zakonu braci Eremitów Augustyna s. pod tytułem pocieszenia N.M.P. będącym ..." /pol. 85/, ułożone przez księdza Honorata Górnego. Liczne wydania tej pozycji świadczą o jej dużej popularności i powodzeniu<sup>31</sup>. Na specjalną uwagę zasługują dwa francuskie wydania godzinek, rozpoczynające dział drugi inwentarza zatyt.: "Księgi francuskie" /franc. 1,2/. Są one interesujące ze względu na swą formę zewnętrzną, wyróżniającą je spośród ksiązek Sapieżyny, które w przeważającej większości zaopatrzone były w papierowe oprawy nakładowe. Przedstawiamy dla ilustracji najbardziej naszym zdaniem ciekawy przykład. Informuje o nim zapis następującej treści: "Książka w czerwonej skórę oprawna, brzygi i w koło srybrne z klauzurkami srybrnymi Titulo Heures nouvelles ..." /franc. 1/. Egzemplarz ten jest więc wydaniem luksusowym, posiadającym bogatą i wytworną opraw-

wę, której obleczone czerwoną skórą okładziny i kontrastujące z nią srebrne okucia zostały wyraźnie zaznaczone w opisie inwentarzowym przez sporządzających registr, jako elementy godne uwagi i specjalnego podkreślenia.

Wymienione wyżej francuskie edycje godzinek mogły być ulubionymi i podręcznymi modlitewnikami używanymi przez Konstancję.

W trakcie pobieżnej nawet lektury inwentarza zwraca uwagę niezwykle interesujący fakt wieloegzemplarowości niektórych pozycji. Zagadnienie to przedstawiamy przy okazji omawiania obszernej grupy książek do nabożeństwa, gdyż zjawisko to dotyczy ich w największym bodaj stopniu. W rejestrze księgozbioru Konstancji Sapieżyńskiej napotykamy m.in. dwa intrygujące zapisy, które przytoczymy in extenso: "Książ pod tytułem Tydzień Maryi, albo Psalterz w szarej oprawie N<sup>o</sup>88, takichże w czerwonej oprawie trzynaście, a nie introiligowanych dziewięć ...22" /pol. 30/ oraz "Książek polskich in crudo. Tytuło Tydzień Maryi - sztuk N<sup>o</sup> ... 16" /pol. 99/. Obydwa dotyczą tej samej pozycji. Mamy tu bowiem najprawdopodobniej do czynienia z opisem odnoszącym się do psalterza wydrukowanego w Wilnie w 1704 r. oraz w Częstochowie w 1721 r., stanowiącego tłumaczenie edycji francuskiej tego dzieła. Nosi on tytuł: "Tydzień Maryi albo Psalterz imienia Najświętszej Boga Rodzicy ..." <sup>52</sup>.

W inwentarzu z 1757 r. nie natrafiamy na ślady innych psalterzy poza wymienionym. Jest on jedynym wyraźnie zaznaczonym w rejestrze i występuje w ogromnej liczbie 126 egzemplarzy, przy czym warto zasygnalizować widoczne różnice w oprawach. Część /88/ posiadała oprawę szarą, część /13/ czerwoną i prawdopodobnie były to oprawy nakładowe. Występują także egzemplarze zupełnie nieintroiligowane in crudo, a więc w stanie surowym /ogółem 25/. Jak wiadomo, w XVIII wieku książki często funkcjonowały w handlu księgarskim w tej właśnie formie <sup>33</sup>.

Psalterz nie jest jedyną wieloegzemplarową pozycją w księgozbiorze Sapieżyńskiej. Posiadała ona także 62 sztuki bliżej nie oznaczonych, ale prawdopodobnie jednakowych officiów polskich <sup>34</sup>.

Niezależnie występuje opis innej, zróżnicowanej grupy officiów, staranniejszych oprawnych. "Officiów małych, w czarnej oprawie skórzanej cztery, pięta w czerwonej oprawie skórzanej. Item officium stare, na pirwszą srzędę kwadragezimy w papierowej oprawie starej jedne ... N<sup>o</sup> ... 6" /pol. 36/.

W 36 egzemplarzach występuje z kolei inny anonimowy druk, wydany przez lubelskich jezuitów w 1746 r. Nosi on tytuł: "Droga



Krzyża Pana Jezusowego to jest nabożeństwo, które kiedy kto nabożnie odprawi, otrzyma te odpusty, które otrzymują nawiedzający miejscę Święte w Jeruzalem ..."<sup>35</sup>.

W rejestrze zarejestrowano 18 egzemplarzy: "Książeczek powiększonych w szarej oprawie. Tytuło Stacje P[ana] N[aszego] J[ezusa] Chr[ystusa] ... 10" /pol. 53/ oraz "Książ[g] Stacji papierem obłożonych ... N<sup>o</sup> ... 8" /pol. 76/. Prawdopodobnie chodzi tu o wydane przez drukarnię kolegium jezuickiego we Lwowie w 1748 r. dzieło "Stacje Pana Naszego Jezusa Chrystusa podczas jego krwawej męki z francuskiego na polski język przetłumaczone"<sup>36</sup>. Niezmiernie ciekawy przykład stanowi książka Wojciecha Stawskiego zatytułowana: "Serdeczne do Boga, Matki Jego i SS. Patronów westchnienia chrześcijańskiej duszy, przeznaczonej Najświętszej Marii obraz de Guada Lupe Kodeński ..." <sup>37</sup>. Pierwsze jej wydanie ukazało się w Sandomierzu w 1724 r. w drukarni jezuickiej. Drugie w 1745 r. Właśnie owo drugie wydanie może budzić największe zainteresowanie, gdyż zostało dedykowane Konstancji z Radziwiłłów Sapieżyńskiej<sup>38</sup>.

Omawiana pozycja, obok szeregu modlitw, które stanowią główny jej trzon, zawiera jako dodatek "Memoriał starożytnych osób ... Bogarodzicy Panny Marii Obrazu de Gwadelupe Kodeńskiego ..." również pióra księdza Stawskiego, w którym daje on opis tego cudownego obrazu wykradzionego z Rzymu przez Mikołaja Sapiechę<sup>39</sup>. Kanclerzyna posiadała także oddzielne wydanie książkowe tej pracy /nb. w ilości 80/<sup>40</sup>. W inwentarzu zarejestrowanych jest aż 67 egzemplarzy "Serdecznych westchnień". Większość z nich /52 egz./ posiadała miękką, broszurową okładkę, pozostałe oprawione zostały w skórę. Z grupy tej 12 książek zaopatrzonych było w bogatsze, bardziej ozdobne oprawy ze złotymi tłoczeniami /"pozłacane w czarnej oprawie"/.

Gros pozycji występujących w inwentarzu w dużej ilości egzemplarzy, przekraczającej nawet liczbę 100 - to przede wszystkim modlitewniki: psalterze, różańce, popularne książki do nabożeństwa oraz opracowania związane z Sapieżyńskim Kodniem i jego cudownym obrazem NMP w kościele Św. Anny.

Fakt posiadania przez kanclerzynę dużej liczby egzemplarzy niektórych pozycji pozwala przypuszczać, iż stosowała ona swoistą formę mecenatu dla firmy wydającej. Zakupując większą ilość książek popierała tym samym określoną inicjatywę wydawniczą. Biorąc pod uwagę charakter dzieł wiel egzemplarzowych, głównie różnego rodzaju zbiorów modlitw, można sądzić, że ich obecność w księgozbiórce miała związek z akcją katechizacji, prowadzoną na szeroką skalę

przez jezuitów<sup>41</sup>, którą Konstancja, jako gorąca katoliczka pozostająca w orbicie wpływów zakonu, popierała ze względów ideowych. Wydaje się, że kanclerzyna mogła partycypować w niej czynnie, rozdając określone wydawnictwa. Warto ponadto zaznaczyć, że wśród książek wieloegzemplarzowych znajdowały się np. elementarzyki /pol. 69/.

Trzeba również podkreślić, że Kodeń stał się w I poł. XVIII w. znaczącym centrum kultu religijnego. Charakterystycznym zjawiskiem w czasach saskich były uroczyste koronacje cudownych obrazów, przeprowadzane z udziałem licznie zgromadzonego duchowieństwa i wiernych. Pierwsza z nich odbyła się na Jasnej Górze w 1717 roku, w cztery lata później koronacja taka miała miejsce w Kodniu, gdzie w kościele Św. Anny znajdował się obraz N.M.P. Gwadelupieńskiej. Stał się on celem licznych pielgrzymek. Gromadnie odwiedzali też rezydencję kodeńską Sapiehów promineneci ówczesnej Rzeczypospolitej, uczestnicząc oczywiście w odprawianych w miejscowym kościele nabożeństwach.

Duża liczba egzemplarzy książek dewocyjnych związanych z historią cudownego obrazu kodeńskiego, zwłaszcza tomy oprawne w skórę, a więc bardziej luksusowe /w zestawieniu z pozycjami zaopatrzonymi w oprawy nakładowe/ mogły być przeznaczone na podarunki dla szczególnie dostojnych gości. Służyłyby więc tym samym nie tylko jako narzędzie propagandy religijnej, ale także przyczyniałyby się do podniesienia prestiżu Jana Fryderyka i Konstancji Sapiehów jako "panów" na Kodniu.

Stosunkowo bogato reprezentowane są w księgozbiornie Konstancji Sapieżyzny różnego rodzaju rozmyślenia i ćwiczenia duchowe, w przeważającej części pisane przez jezuitów. Kanclerzyna posiadała na przykład dzieło Jana Korsaka /1703-1789/, po kasacie zakonu profesora teologii w Akademii Wileńskiej, pt. "Niedziela prawdziwa ... albo historie, refleksje i różne dewocje chwałę Trójcy Świętej promowujące na wszystkie całego roku niedziele i tygodnie rozłożone" /pol. 45/<sup>42</sup> wydane w Wilnie w 1750 r. Kolejny przykład stanowi "Ambona Ducha Św. ... albo ćwiczenia duchowne przez dziesięć dni, na wzór tych, które podaje Św. Ignacy ..." /pol. 38/ pióra Jana Morawskiego /1633-1700/, wybitnego pisarza religijno-ascetycznego, opublikowane po raz pierwszy w Poznaniu w 1700 r.<sup>43</sup>

W rejestrze napotykamy także książkę napisaną przez wizytkę z klasztoru w Paray-le-Monial we Francji, Małgorzatę Marię Alacoque /1647-1690/ pt. "Ascens do wysokich preeminencji ..." <sup>44</sup>. Praca ta, wydana przez jezuitów w Wilnie w 1745 r., dedykowana została hetma-

nowi wielkiemu Michałowi Kazimierzowi Radziwiłłowi, bratu Konstancji. Znamienne, że pozycja ta znajdowała się w jej bibliotece aż w siedmiu egzemplarzach /pol. 32/.

Wyróżniającą się grupę dzieł w inwentarzu księgozbioru Konstancji Sapieżyny stanowi literatura hagiograficzna. Należy tu wymienić dwa wydania żywotów świętych, zarejestrowanych w rejestrze jako: "Żywoty nowe świętych ..." /pol. 3,<sup>45</sup> oraz "Dzieje, albo żywoty OO. S[więtych] ..." /pol. 6/. Książki tego typu, cieszące się szczególną popularnością w wieku XVII, odznaczały się dużą przystępnością i łatwością w odbiorze. Biografie świętych i błogosławionych były swego rodzaju zbiorem norm postępowania, zawierały określone wzorce, które czytelnik powinien naśladować. W księgozbiornie kanclerzyny znajdowało się więc curriculum vitae świętego Alojzego Gonzagi<sup>46</sup>, jak również błogosławionej Kunegundy<sup>47</sup>. Posiadała ona także dzieło pióra Filipa od S. Trójcy, wydane w tłumaczeniu Onufrego Osmólskiego w 1746 r. pt. "Ozdoba Karmelu Zakonnego w splendorach świętych i życia doskonałością znaczniejszych karmelitów i karmelitanek ..." /pol. 5/<sup>48</sup>. Ten ostatni opracował ponadto biografię znaczniejszych karmelitów polskich, które zamieszczone zostały w książce posiadanej nb. przez Sapieżynę pod tytułem "Konterfekt życia przykładnego z Ozdoby Karmelu zakonnego kopiowany ..." /pol. 19/, która ukazała się w Krakowie w 1747 r.<sup>49</sup>

Sapieżyna gromadziła również pozycje traktujące o regułach i historii poszczególnych zakonów. Spośród prac związanych z tymi właśnie zagadnieniami można wymienić "Kronikę trzech zakonów postanowionych od Ojca s. Franciszka" /pol. 4/ napisaną przez franciszkanina Marka z Ulisbony<sup>50</sup>. Tercjarzom, świeckim członkom zakonu franciszkańskiego, poświęcone jest z kolei dzieło Franciszka z Asyżu noszące tytuł: "Reforma życia światowego albo reguła z krótkim zebraniem powinności braci i sióstr Trzeciego Zakonu ... nie pod klawuzurą zakonną mieszkających ..." /pol. 83/, wydane m.in. w Warszawie przez pijarów w 1741 i 1746 r.<sup>51</sup>

Z obfitej literatury homiletycznej wymienić należy przede wszystkim kazania Piotra Skargi /1536-1612/, wybitnego teologa i kaznodziei jezuitckiego, pierwszego rektora założonej w latach 70-tych XVI wieku Akademii Wileńskiej. Bogata twórczość tego żarliwego obrońcy katolicyzmu i działacza ruchu kontrreformacyjnego reprezentowana jest w księgozbiornie Sapieżyny m.in. przez: "Kazania na niedziele i święta całego roku" /pol. 8/. Najwcześniejsza edycja wspomnianego dzieła pochodzi z 1595 roku z krakowskiej oficyny A. Piotr-

kowczyka. Za życia kanclerzyny książkę tę kilkakrotnie drukowali jezuici pińscy w latach 1734, 1735 oraz 1738<sup>52</sup> i zapewne właścicielką któregoś z tych wydań była Sapieżyna. Autorem innego zbioru kazań jest Jan Franciszek Włocki /1688-1773/, znany kaznodzieja pijarski, działający m.in. w Krakowie, Warszawie i Wilnie. Konstancja posiadała w swoim księgozbiorniku: "Kazania na różnych publikach. Tak ordynaryjne, jak w inne partykularniejsze święta, po pierwszych w Polsce i W.Ks.L. ambonach ... miane ...", które ukazały się w Krakowie w 1741 r. w drukarni pijarskiej. Jest to jeden z trzech przykładow, kiedy zapis inwentarzowy podaje dokładnie rok i miejsce wydania /pol. 7/. Zdaniem Estreichera, kazania Włockiego odznaczają się niską kulturą literacką oraz miernym poziomem, "są w treści puste, język makaroniczny ... reprezentują chwile największego upadku kaznodziejstwa polskiego"<sup>53</sup>.

Jak można się było spodziewać i jak wynika z rejestru, kanclerzyna miała w swym księgozbiorniku niektóre z książek napisanych przez Jana Fryderyka Sapieżę. Była wśród nich najwartościowsza i najważniejsza z jego prac, opublikowana pod nazwiskiem sekretarza Jana Daneykowicza Ostrowskiego "Swada polska i łacińska, albo miscellanea oratorskie, sejmowe, weselne, kancelaryjne, listowne, kaznodziejskie, pogrzebowe, statystyczne, panegiryczne, elogiarne, inskrypcyjne i inne różne, w oboim języku, prozą i wierszem ..." /pol. 10/. Dzieło to wyszło w Lublinie spod pras drukarni jezuickiej. Ukazało się w dwóch tomach in folio: pierwszy zawierający wersję polską - w 1745 r. i on właśnie zarejestrowany jest w inwentarzu, drugi: Swada latina - w dwa lata później. Swada jest zbiorem mów wygłaszanych z różnych okazji, stanowiących wzory sarmackiej sztuki oratorskiej. Mają one dzisiaj przede wszystkim wartość historyczną, odzwierciedlają ówczesnie panujące stosunki społeczne i rodzinne<sup>54</sup>.

Wśród książek Konstancji napotykałyśmy także dwie inne, wydane po łacinie prace Sapieży: "Monumenta antiquitatum Marianorum in imagine vetustissima" /Warszawa 1721/ /pol. 17/<sup>55</sup> oraz "Fundatio infultae praepositurae Codnensis" /Zamość 1717/ /pol. 97/<sup>56</sup>.

Obydwie wymienione książki wiążą się z Kodniem, siedzibą rodową Jana Fryderyka, przede wszystkim jednak w kontekście zagadnień religijno-dewocyjnych. I tak w "Monumenta antiquitatum Marianorum..." znajdujemy np. opis licznych cudów, którymi zasłynął obraz N.M.P. Kodeńskiej, koronowany w 1721 r. przez biskupa łuckiego Rupniewskiego za zgodą papieża Innocentego XIII. Temu właśnie papieżowi Sapieha dedykował swe dzieło, zaś data koronowania obrazu zbiegła się

z datą wydania książki. Na podkreślenie zasługuje fakt, że kancelrzyna miała w swym księgozbiornie trzy egzemplarze pierwszego ze wspomnianych wyżej dzieł oraz dwa egzemplarze drugiego. Konstancja posiadała również inną pracę Sapiehy, tłumaczenie dzieła francuskiego autora René Auberta Vertota /1655-1735/ "Historia rewolucji zaszłych w rządzie Rzeczypospolitej Rzymskiej" /pol. 12/. Książka wydana została przez jezuitów w 1736 r. w Warszawie<sup>57</sup>.

Zastanawiający wydaje się brak w księgozbiornie kancelrzyny innych prac jej męża. Być może ma to związek z faktem, iż Sapiehowie byli jakiś czas poróżnieni i żyli w faktycznej separacji, na co wyraźnie wskazuje korespondencja z lat 1729-1733<sup>58</sup>.

Jakkolwiek dzieła treści religijnej dominowały w księgozbiornie Konstancji Sapieżyny, posiadała ona również - jak wynika z rejestru - niewielką liczbę pozycji o tematyce świeckiej. Znajdują się wśród nich poradniki praktyczne, gramatyki francuskie, niemieckie i polskie, konstytucje sejmowe, kalendarze, utwory literackie i panegiryki.

Poradniki praktyczne reprezentowane są w inwentarzu nader skromnie. Do grupy tej możemy zaliczyć przede wszystkim dwie pozycje o charakterze botaniczno-lekarskim, przydatne i wykorzystywane w codziennym życiu domowym. Są to zielniki rozpoczynające rejestr książek Sapieżyny, w którym czytamy: "Księga duża Titulo Zielnik, herbarzem z języka łacińskiego nazywająca się, to jest opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutków i mocy ziół wszelakich ..." /pol. 1/ i dalej "... Druga księga stara w szarej oprawie bez tytułu, opisanie przyrodzenia ziół ..." /pol. 2/. Pierwszy zapis odnosi się niewątpliwie do dzieła słynnego polskiego lekarza i botanika Szymona Syreniusza /ok. 1540-1611/, wydanego w Krakowie 1613 r.<sup>59</sup>. Drugi - trudniejszy jest do identyfikacji. Być może chodzi tu o zielnik Marcina z Urzędowa /z 1595 r./ lub też wcześniejszy - Hieronima Falimirza /z 1534 r./<sup>60</sup>.

Charakter podręcznego poradnika pomocnego w prowadzeniu i zarządzaniu majątkiem ziemskim miało dzieło XVII-wiecznego pisarza polskiego Jakuba Kazimierza Haura /1632-1702/ zatytułowane "Ekonomia ziemiańska". Traktat ten cieszył się dużą popularnością i uznaniem, czego dowodem liczne jego wydania. Pierwsze ukazało się w 1675 r. w krakowskiej oficynie dziedziców Krzysztofa Schedla, następne - znacznie uzupełnione i rozszerzone - już w cztery lata później również w Krakowie. Szereg edycji tej książki ukazał się także w XVIII wieku<sup>61</sup>. Sapieżynie, jako właścicielce bogatych dóbr

ziemskich<sup>62</sup>, sprawy gospodarskie nie mogły być obce. Zajęcia te wykonywała nawet z pewnym upodobaniem, poświęcając im wiele czasu i sporo miejsca w swej korespondencji. Nic więc dziwnego, że praca Haura znalazła się w jej księgozbiornie /pol. 14/.

Obok wspomnianych już, bliżej nie oznaczonych gramatyk<sup>63</sup>, kanclerzyna litewska posiadała egzemplarz słynnego podręcznika Jana Amosa Komeńskiego /1593-1670/ "Orbis sensualium pictus", który zyskał sobie dużą poczytność tak w XVII, jak i XVIII, a nawet XIX wieku. Pierwsze jego wydanie ukazało się w Norymberdze w 1658 r.<sup>64</sup> Dzieło to, na swoje czasy doskonałe, pełniło w ciągu trzech stuleci funkcję książki służącej do nauki języków obcych<sup>65</sup>.

Wśród książek związanych z problematyką polityczną odnajdujemy w inwentarzu ciekawą anonimową broszurę "Uwagi nad pewnym skrypcem roku 1745 pod tytułem Manifestu Najjaśniejszego Króla Imci Pruskiego przeciwko dworowi drezdeńskiemu ..." /pol. 94/, opublikowaną w 1745 r.<sup>66</sup>. Dotyczy ona zaboru Śląska przez Fryderyka Wielkiego, przy czym nieznanemu autorowi reprezentuje wyraźne stanowisko antypruskie. Sapieżyna z racji swych koligacji rodzinnych znajdowała się nieustannie w orbicie spraw państwowych, stąd zagadnienia aktualnej polityki budziły jej zainteresowanie. W rejestrze występują również i inne pisma polityczne: konstytucje sejmowe /pol. 92/, anotacje sejmów warszawskich /pol. 15/, kalendarze /pol. 90/ czy wreszcie dziariusze /pol. 96/, których Sapieżyna posiadała aż 37.

Warto wreszcie podkreślić fakt występowania w spisie księgozbiornu kanclerzyny kilku pozycji z zakresu literatury pięknej<sup>67</sup>.

Wspomnieć wypada także o utworach panegirycznych, wciąż jeszcze modnych i często spotykanych w piśmiennictwie czasów saskich. W rejestrze odnajdujemy dwa zapisy odnoszące się do tego typu twórczości pisarskiej: "Panegiryków oprawnych w kitajkę siedem, a papierowych dziesięć ... N<sup>o</sup> 17" /pol. 91/ oraz "Apllauz, w papierze złotym, na imieniny JW Imc Pana Graffa Kanclerza W<sup>o</sup> W<sup>o</sup> Ks<sup>a</sup> Litt<sup>o</sup> z nutami muzycznymi N<sup>o</sup> ...I" /pol. 93/. Ostatnia pozycja, jak wynika z zapisu, poświęcona jest mężowi Konstancji - Janowi Fryderykowi Sapieże, który był adresatem kilku znanych panegiryków<sup>68</sup> pisanych przez jezuitów, w ten właśnie sposób rewanżujących się za fundacje i wszechstronne poparcie.

Analizując inwentarz pod kątem zewnętrznego wyglądu księgozbiornu, tylko w odniesieniu do około 30% zapisów natrafiamy na brak danych w tym zakresie. Większość książek miała miękkie, papierowe oprawy nakładowe, przy czym zdarzały się czasem pozycje in crudo.

Wśród innych typów opraw należy wymienić oprawy pergaminowe /nb. tylko dwie/ oraz skórzane, mniej lub bardziej ozdobne i luksusowe. Takimi były niewątpliwie: oprawa godzinek francuskich /franc. 1/, aksamitne powleczenia kilku nie oznaczonych bliżej panegiryków, czy wreszcie eleganckie skórzane oprawy z ochronnymi futeralikami, w jakie zaopatrzone były np. niektóre książki związane z Kodniem i jego cudownym obrazem. Kanclerzyna nie posiadała własnej, charakterystycznej oprawy, nie miała więc i superexlibrisu.

Gromadzone przez nią książki zaopatrzone były w exlibris wykonany w 1741 r. przez jednego z najwybitniejszych rytowników doby saskiej - gdańszczyzanina Jana Fryderyka Mylius<sup>69</sup>. Jego autorstwa są również dwa znaki własnościowe kanclerza /nb. exlibrisy małżonków są bardzo zbliżone do siebie pod względem kompozycji/. Exlibris Sapieżyny odznacza się wysokimi walorami artystycznymi<sup>70</sup>. Jednakże nie sfera estetyczna determinuje jego duże znaczenie w dziejach tej właśnie formy dokumentowania własności księgozbioru. Wynika ono z faktu, iż jest to pierwszy znany polski exlibris kobiecy. "Poza tym - jak pisze E. Chwalewik - Sapieżyna przez umieszczenie na nim, pod wyobrażeniem rysunkowym, napisu własnościowego w języku polskim, stała się u nas pionierką stosowania języka rodzimego do napisów w exlibrisach, w których dotąd panowała wszechwładnie łacina"<sup>71</sup>. Napis ten brzmi: "Z Biblioteki Jaśnie Oświeconej Księżnej Jejmości Konstancji z Radziwiłłów Sapieżynej Kanclerzyniei Wielkiej W<sup>O</sup>Ks<sup>a</sup>L<sup>O</sup> 1741"<sup>72</sup>. I to, że właśnie Konstancja Sapieżyna była prekursorką adaptacji języka ojczystego w exlibrisach, zasługuje na szczególne podkreślenie. Również i w korespondencji kanclerzyna litewska zdecydowanie preferowała polski, jakkolwiek - co musimy podkreślić - nie reprezentowała zbyt wysokiej kultury językowej. Należy jednak zaznaczyć, że w listach nie używała języka francuskiego, który z pewnością znała i którym posługiwała się na dworze Augusta III, gdzie był on niejako językiem "urzędowym".

W świetle inwentarza z 1757 r. księgozbiór Konstancji z Radziwiłłów Sapieżyny jest typowym księgozbiorem dewocyjnym, w którym pisma reprezentujące ten rodzaj literatury mają zdecydowany priorytet. Kanclerzyna zgromadziła piśmiennictwo popularne, na miernym poziomie, przeznaczone dla niewyrobionego czytelnika. Zebrała pozycje, które odpowiadały umysłowości o dość ciasnych horyzontach, przepojonej przesadną, gorliwą pobożnością. Model ten był charakterystyczny dla I poł. XVIII w. Adam Moszczeński - targowiczanie, bliski kompan Szczęsnego Potockiego - tak opisuje atmosferę czasów saskich:

"Obywatele przykładem Augusta III bawili się polowaniem, a żony ich jeździły z odpustu na odpust, odwiedzając miejsca cudowne, miały one na czele księdza, a lud z chorągwiami z różnych klas złożony, wraz z żebrakami i kalekami z wszech stron zebrany im towarzyszył"<sup>73</sup>.

Konstancja gromadziła również książki związane z rodami Radziwiłłów i Sapiehów, dzieła dotyczące życia politycznego Rzeczypospolitej oraz w niewielkim zakresie poradniki praktyczne, gramatyki i literaturę piękną. Znamienny jest natomiast brak w jej księgozbiorze piśmiennictwa naukowego, czy choćby poważniejszych prac teologicznych.

Charakterystyczne dla zbioru kanclerzyny jest omówione już poprzednio zjawisko występowania pozycji wieloegzemplarzowych, świadczące o popieraniu przez nią określonych inicjatyw wydawniczych, będące tym samym formą mecenatu, oraz związane z akcją katechizacji.

Niewątpliwy wpływ na rozwój zbierackich zamiłowań Konstancji wywarł przykład męża. Jak można przypuszczać, właśnie J.F. Sapieże zawdzięczała posiadanie wykwintnego exlibrisu, który w XVIII w. stał się coraz powszechniej przyjętą, artystyczną /w odróżnieniu od not rękopiśmiennych/ formą dokumentowania własności kolekcjonowanych książek. Był równocześnie elementem podnoszącym ich walory estetyczne i miał stanowić świadectwo bibliofilskiego do nich stosunku. Trudno wysoko oceniać bibliofilstwo kanclerzyny, która starała się, jak się wydaje, dorównać mężowi i jednocześnie podporządkować się panującej modzie, przejmując zewnętrzne atrybuty bibliofilskich zainteresowań. Wskazuje na to mierny poziom zebranego przez Sapieżynę księgozbioru /nb. odpowiadającego mentalności właścicielki/ traktowanego użytkowo i pozbawionego w zasadzie bardziej luksusowych wydań.

## P r z y p i s y

<sup>1</sup> AGAD, Archiwum Radziwiłłowskie, Dz. XXVI, sygn. 463.

W Archiwum Radziwiłłowskim /Dz. XXVI Rejestra skarbców i wszelkiego ruchomego majątku/ natrafiono w sumie na trzy spisy ruchomości K. Sapieżyny: pierwszy - "Regestr rzeczy Księżniczki Jejmo[ści] Konstancji, opisany d. 4 listopada 1715, które są w zawiadywaniu u X. Kryer[?]" /sygn. 165/ - jest najwcześniejszy i mało interesujący dla historyka książki ze względu na brak jakichkolwiek wzmianek



związanych z książkami; drugi - "Regestr rzeczy J.O. Księżnej Jej-  
m[ości] z Książąt Radziwiłłów Sapieżynej kanclerzyniey wielkiej  
W.Ks. Litt<sup>o</sup> znajdujących się w dobrach wołyńskich, jako też i zło-  
żone w skarbcu ołyckim J.O. Książęcia Jmci Radziwiłła hetmana wiel-  
kiego W.Ks. Litt<sup>o</sup>, spisany w roku 1755 d. 14 februarzij" /sygn. 439/  
jest obszernym wyliczeniem różnego typu mobiliiów /np. zwierciadeł  
czy obrazów/, ale podobnie jak w poprzednim nie napotykamy w nim  
wykazu książek; wreszcie trzeci, sporządzony w 1757 r., zawiera in-  
wentarz księgozbioru K. Sapieżyny.

Nie natrafiono niestety na żaden regestr związany z gieradą, a wiadomo przecież, że kobiety często otrzymywały w posagu przynaj-  
mniej książki do nabożeństwa.

<sup>2</sup> D. Labarre de Raillicourt, *Histoire des Sapieha*, Paris 1970, s. 40; według E. Kotłubaja - K. Sapieżyna zmarła 8 grudnia 1756 r., a pochowana została w Nieświeżu 1 marca 1757 r. Zob. E. Kotłubaj, *Galeria nieświeska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857, s. 418.

<sup>3</sup> AGAD AR Dz. XXVI, sygn. 463, *Regestr rzeczy ...*, s. 12, 16.

<sup>4</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska*, Wyd. St. Estreicher, t. 27, Kraków 1929, s. 91-98; G. Korbut, *Literatura polska*, t. 2, Warszawa 1929, s. 17; J. Bartoszewicz, *Jan Fryderyk Sapieha*, *Tyg. ilustr.*, R. 8:1861, t. 3, nr 76, s. 85-86; nr 77, s. 100-102; nr 78, s. 109-111; [K. Ożarowski, B. Gorczak]: *Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe*. Wydane nakładem rodziny, t. 3, Petersburg 1894, s. 147-159; D. Labarre de Raillicourt, o.c., s. 40-41.

<sup>5</sup> W. Wittyg, *Ex-librisy bibliotek polskich XVII i XVIII w.*, t. 1, Warszawa 1903, s. 67; por. też J.T. Lubomirski, *O bibliotekach w Polsce*, *Bibl. Warszawska* 1877, t. 1, s. 50.

<sup>6</sup> Liczbę tę podaję w oparciu o rękopiśmienny katalog księgozbioru J.F. Sapiehy, sporządzony co prawda w 7 lat przed śmiercią kanclerza, tj. w 1744 r., ale posiadający także późniejsze wpisy. *Bibl. Czart. MNK 818 "Katalog ksiąg biblioteki kodeńskiej ... Jana Fryderyka ... Sapiehy ... spisany die 1 majj anno 1744"*.

<sup>7</sup> Por. H. Domańska, *Z dziejów biblioteki kodeńskiej Sapiehow.* [W:] *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, t. 1, Warszawa 1975.

<sup>8</sup> W. Wittyg, o.c., s. 67; *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa 1972, s. 788 /hasło: Sapieha oprac. przez J. Długosza/.

<sup>9</sup> Nb. w BUW, gdzie przechowywane są resztki biblioteki TPN, nie odnaleziono egzemplarzy z proveniencją K. Sapieżyny.

<sup>10</sup> AGAD AR Dz. V, Teka 339 13899, plik VII i VIII.

<sup>11</sup> M. Matuszewicz, Pamiętniki ... kasztelana brzesko-litewskiego 1714-1765. Wydał Adolf Pawiński, t. 1-4, Warszawa 1876.

<sup>12</sup> Tamże, t. 1, s. 161, 233.

<sup>13</sup> AGAD AR Dz. V, Teka 338 oraz teka 339 13899. Zbiór ten obejmuje ok. 470 listów z lat 1717-1756, głównie do matki Anny z Sanguszków Radziwiłłowej oraz braci.

<sup>14</sup> Wł. Dworzaczek, Genealogia [2] Tablice, Warszawa 1959, tabl. 164; [K. Ożarowski, B. Gorczak], o.c., s. 150; E. Kotłubaj, o.c., s. 418; D. Labarre de Raillicourt, o.c., s. 40.

<sup>15</sup> Duże księgozbiory zgromadzili najbliżsi krewni Sapieżyny: dziad Michał Kazimierz Radziwiłł /1625-1680/, jego żona Katarzyna z Sobieskich /zm. 1694/, a także rodzice, Karol Stanisław Radziwiłł i Anna Katarzyna z Sanguszków, która przyczyniła się do znacznego pomnożenia biblioteki w Nieświeżu /ustaliła specjalny fundusz przeznaczony na zakup nowych nabytków/. Na podkreślenie zasługuje również działalność bibliofilska Urszuli Franciszki z Wiśniowieckich /1704-1753/, żony Michała Kazimierza "Rybeńko" - brata kanclerzyny. Por. Słownik pracowników książki polskiej, Warszawa 1972, s. 741-742, gdzie podano bogatą literaturę przedmiotu.

<sup>16</sup> Sapieżyna komentuje niekiedy przesyłkę. Pisze np.: "... gazety srodze ciekawe posyłam ..." czy też "... srodze śmieszna gazetę z Krakowa odsyłam ..." Por. AGAD AR Dz. V Teka 338 13899 plik V /list z 25.03.1734 r. do J.F. Sapiehy/; Teka 339 13899 plik VI /list z 16.01.1738 r. do Anny Katarzyny Radziwiłłowej/.

<sup>17</sup> AGAD AR Dz. V Teka 339 13899 plik VI.

<sup>18</sup> AGAD AR Dz. V Teka 339 13899 plik VII.

<sup>19</sup> Tamże, List pisany z Cieślowa 2.08.1749 r.

<sup>20</sup> Drukarnia M.K. Radziwiłła, przekazana wkrótce jezuitom, wydawała "przeważnie okolicznościowe dewocjonaalia i panegiryki oraz druki związane z działalnością miejscowego gimnazjum ...", "należąc do rzędu podrzędniejszych zakładów tego typu ..." Por. Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku, t. 5: Wielkie Księstwo Litewskie. Oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski, Wrocław 1959, s. 218, 191.

<sup>21</sup> W liście Sapieżyny do męża, pisanym z Białej 25.03.1745 r., czytamy: "... Książk Reokur do Warszawy pojechał, przejeżdżając ma-  
ło nie utonął przez Wisłę ... Książek dziesięć odebrałam, ale do  
nich pretensji nie będzie, bo zamoczone i nic po nich ..." /AGAD AR  
Dz. V Teka 339 13899 plik VII/.

Nazwisko księdza Reokura powtarza się w korespondencji kanclerzyny  
w formie "Reokur" bądź "Reokor" /AGAD AR Dz. V Teka 338 13899 plik  
V, VI; Teka 339 13899 plik VII/. Julian Bartoszewicz w pracy "Zamek  
białski" /Lwów 1881/ wymienia nazwisko księdza Ludwika Riokura, któ-  
ry był proboszczem w Białej /o.c., s. 107 i nast./.

<sup>22</sup> AGAD AR Dz. V Teka 339 13899 plik VII.

<sup>23</sup> St. Załęski, Jezuici w Polsce, t. 4, Kraków 1905, s. 1148.

<sup>24</sup> AGAD AR Dz. V Teka 339 13899 plik VII, VIII; Kaczorkiewicz  
od 1728 r. wykładał retorykę i humaniora w szkole jezuickiej w Owru-  
czu /por. St. Załęski, o.c., s. 1393/. W latach 1732-1733 działał w  
misji w Koniecpolu Sieradzkim /Tamże, s. 1585/.

<sup>25</sup> Lelewel pisze, iż dawne inwentarze "ukazują dziwne nanotowa-  
nie jednego lub dwu wyrazów z tytułu wziętych, w którym ani miejsca  
druku, ani czasu, ani autora, ani tytułu, a często ani sensu dośle-  
dzić. Por. J. Lelewel, Bibliograficznych ksiąg dwoje, t. 2, Wilno  
1826, s. 107. Cytuję za Z. Staniszewskim, Inwentarze biblioteczne  
wieku XVII i XVIII w rękopisach Ossolineum. Ze Skarbca Kultury 1955,  
z. 1, który daje m.in. charakterystykę techniki opisu dwudziestu in-  
wentarzy pochodzących z XVII i XVIII w.

<sup>26</sup> W obliczeniach nie uwzględniono cytowanej pozycji zbiorczej,  
obejmującej 77 książek.

<sup>27</sup> Podanie dokładniejszych danych nie jest możliwe ze względu na  
ogólnikowość wielu zapisów. Liczba ok. 120 - jest liczbą minimum.

<sup>28</sup> Vide, s. 140-142, gdzie nie omówiono jednak książki jezuita pol-  
skiego Stanisława Głowczyńskiego pt. "Pańska z Bogiem Panem nad Pa-  
nami zabawa ...", która ukazała się w Sandomierzu w 1723 r., nastę-  
pne wydania 1742 i 1747 r. /E.17, 194/.

<sup>29</sup> E.18, 343.

<sup>30</sup> Pozycja ta miała kilka wydań, pierwsze ukazało się w Krakowie  
w 1703 r. Zob. E.26, 405.

<sup>31</sup> E.17, 257.

<sup>32</sup> E.31, 449 Nb. Estreicher rejestruje ponadto wydanie z 1760 r. /E.9, 307/, które nie mogło znajdować się w księgozbiornie Sapieżyny /zm. 1756/.

<sup>33</sup> Encyklopedia wiedzy o książce, Warszawa 1971, s. 990.

<sup>34</sup> Zapis inw.: "... Książeczek barzo maleńkich officiów polskich w szarej papier[owej] opraw[ie] N<sup>o</sup> 62". /pol. 64 s. 14/.

<sup>35</sup> E.15, 319; Zapis inw.: "... Książ[ek] maleńkich w szarej oprawie papier[owej] Titulo Droga krzyża Pana Jezusowego trzydzieściejedna, a w czar[nej] opraw[ie] takichże pięć ... N<sup>o</sup> 36". /pol. 54 s. 14/.

<sup>36</sup> E.29, 154.

<sup>37</sup> E.29, 263; Zapisy inw.: "25tto... Księ[ga] Serdeczne do Boga, Matki Jego i SS.Patronów westchnienia Najśw[iętsze] Panny Kondeńskiej pozłacane w czarnej oprawie... N<sup>o</sup> - 12; 26tto... Książ Titulo simili Serdeczne do Boga westchnienia w szarej oprawie papierowej ... N<sup>o</sup> - 31; 27mo... Książ pod tymże tytułem Serdeczne do Boga westchnienia w czerwonej papierowej oprawie... N<sup>o</sup> - 21; 28 mo... Książ oprawnych w szarej oprawie skórzanej, jedna z futeralikiem, dwie bez futeraliku titulo ecdem Serdeczne do Boga etc....N<sup>o</sup> - 3". /pol. 25-28 s. 13/.

<sup>38</sup> E.29, 263.

<sup>39</sup> Na ten temat m.in. J.Walicki, Historia przeznaczonego obrazu kondeńskiego, Toruń 1720; P.J.K. Podlasiak, Kodeń Sapieżów ..., Kraków 1898.

<sup>40</sup> E.29, 263.

<sup>41</sup> W Kodniu istniała od 1718 r. stała misja jezuicka, powstała i działająca dzięki specjalnym dotacjom J.F. Sapiehy. Por. St. Załęski, o.c., t. 4, s. 1146, 1148.

<sup>42</sup> E.20, 104.

<sup>43</sup> E.22, 552.

<sup>44</sup> E.12, 92-93.

<sup>45</sup> Zapis ten odnosi się prawdopodobnie do jednego z licznych wydań popularnego dzieła Piotra Skargi: "Żywoty świętych Starego i Nowego Zakonu...". Por. E.28, 160-167.

<sup>46</sup> Anioł w ludzkim ciele S. Alojzy Gonzaga na przykład doskonałego życia dany..., Lwów 1746 /E.12, 121/; zob. Registr rzeczy ... pol. 80 s. 14.

- 47 M.I. Frankowicz, *Wizerunek świętej doskonałości ... błogosławionej Kunegundy ...*, Kraków 1718 /E.16, 302/; zob. jw., pol. 18, s. 12.
- 48 E.16, 217.
- 49 E.23, 473; E.16, 25.
- 50 E.32, 22.
- 51 E.16, 285.
- 52 E.28, 144.
- 53 E.33, 172.
- 54 E.23, 517-519.
- 55 E.27, 93-94.
- 56 E.27, 95.
- 57 E.32, 390.
- 58 AGAD AR Dz. V Teka 338 13899 plik III i IV.
- 59 E.30, 172-174.
- 60 *Historia nauki polskiej*, t. 1, Warszawa 1970, s. 318-320.
- 61 E.18. 62-66.
- 62 [K. Ożarowski, B. Gorczak], o.c., s. 150-151.
- 63 Zapis inw.: "... Książek w różnej oprawie tytuło gramatyki francuskie z niemieckimi i polskimi...N<sup>o</sup> 9" /franc. 26, s. 16/.
- 64 Pierwsze polskie wydanie "Orbis sensualium pictus" ukazało się w Brzegu w 1667 r. z tekstem łacińskim, niemieckim i polskim.
- 65 I. Barowa, Jan Amos Komeński o książce w Orbis pictus. *Roczn. bibl. R.16:1972*, z. 1-2, s. 69.
- 66 E.32, 119.
- 67 Odnajdujemy je jedynie wśród książek francuskich. Z pozycji, które udało się zidentyfikować, wymienimy "Intriques amoureuses de quelques anciens Grecs" wydane w Hadze w 1690 r.
- 68 E.27, 95-96.
- 69 T. Przyppowski, *Twórczość miedziorytnicza J.F. Myliusza*, *Prace Komisji Historii Sztuki PAU*, t. 9:1948, s. 221-224; tenże, *Pierwszy szkic do opracowania księgoznaków Radziwiłłów, Jędrzejów 1942*

/maszyn. przech. w Ossolineum/, s. 36-37; E. Chwalewik, O exlibrisach polskich, ich twórcach i wykonawcach, *Exlibris*, t. 3:1920, s.10; tenże, *Bibliofilki polskie XV-XIX wieków i ich upodobania exlibrisowe*, Bielawa 1942 /maszyn. przech. w Ossolineum, sygn. Gab. Graf. 311.013/, s. 12; tenże, *Exlibrisy rosyjskie i polskie. Grafika Polska R.3:1923, z. 5, s. 79*; K. Reychman, *Twórcy exlibrisów polskich. Sztuka i Artysta R.1:1924, z. 3, s. 80*.

<sup>70</sup> Na ten temat zob. T. Przypkowski, *Twórczość miedziorytnicza...*, s. 222-223. Na interesujące szczegóły heraldyczno-historyczne exlibrisu Sapieżyny zwraca uwagę T. Przypkowski w pracy, *Pierwszy szkic do opracowania księgoznaków Radziwiłłów...*, s. 36-37.

<sup>71</sup> E. Chwalewik, *Bibliofilki polskie...*, s. 12.

<sup>72</sup> Por. W. Wittyg, o.c., s. 67.

<sup>73</sup> A. Moszczeński, *Pamiętnik do historii polskiej w ostatnich latach panowania Augusta III i pierwszych Stanisława Poniatowskiego. Z przedmową H. Mościckiego*, Warszawa 1905, s. 22-23.